

WYROK Z DNIA 28 KWIETNIA 2009 R.
SNO 28/09

Przewodniczący: sędzia SN Jadwiga Żywilewska-Ławniczak.

Sędziowie SN: Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca), Waldemar Płóciennik.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem sędziego Sądu Okręgowego – Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego oraz protokolanta po rozpoznaniu w dniu 28 kwietnia 2009 r. sprawy asesora sądowego Sądu Rejonowego w związku z odwołaniem Ministra Sprawiedliwości od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 12 stycznia 2009 r., sygn. akt (...)

utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 12 stycznia 2009 r., sygn. akt (...), uznał asesora sądowego za winną przewinienia służbowego z art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm., dalej powoływane jako „u.s.p.”), polegającego na tym, że w okresie od dnia 20 sierpnia 2007 r. do dnia 23 października 2008 r. w Sądzie Rejonowym, jako asesor sądowy orzekający w II Wydziale Karnym, będąc sędzią referentem w sprawach o sygnaturach akt: II K 148/07, II K 103/07, II K 703/06, II K 706/06, II K 144/07, II K 140/07, II K 288/07, II K 168/07 i II K 353/07 przekroczyła w sposób rażący ustawowy termin do sporządzenia na piśmie uzasadnień:

- w sprawie II K 148/07 o 5 miesięcy i 24 dni;
- w sprawie II K 103/07 o 8 miesięcy i 6 dni;
- w sprawie II K 703/06 o 8 miesięcy i 2 dni;
- w sprawie II K 706/06 o 8 miesięcy i 20 dni;
- w sprawie II K 144/07 o rok, miesiąc i 6 dni;
- w sprawie II K 140/07 o rok, miesiąc i 6 dni;
- w sprawie II K 288/07 o 8 miesięcy i 10 dni;
- w sprawie II K 168/07 o rok i 7 dni;
- w sprawie II K 353/07 o 4 miesiące i 1 dzień,

czyż w sposób oczywisty i rażący obrażała przepisy prawa w postaci art. 423 § 1 k.p.k. i na podstawie art. 109 § 1 pkt 2 u.s.p. wymierzył jej karę dyscyplinarną nagany.

Od tego wyroku odwołanie na niekorzyść obwinionej wniósł Minister Sprawiedliwości, zaskarżając go w części orzekającej o karze. Na podstawie art. 438

pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p., zarzucił rażąco niewspółmierność tego orzeczenia, polegającą na wymierzeniu obwinionej na podstawie art. 109 § 1 pkt 2 u.s.p. kary dyscyplinarnej nagany, która nie uwzględnia w sposób właściwy stopnia zawinienia obwinionej oraz wagi popełnionego przez nią przewinienia.

Podnosząc powyższy zarzut, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie obwinionej na podstawie art. 109 § 1 pkt 4 u.s.p. kary dyscyplinarnej przeniesienia na inne miejsce służbowe.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Wniesiony środek odwoławczy nie jest uzasadniony.

Minister Sprawiedliwości wiąże swój zarzut z nienależytym, jego zdaniem, rozważeniem takich okoliczności, obciążających obwinioną, jak sporządzenie z przekroczeniem terminu 75% uzasadnień, rażące uchybienie terminom w wypadku uzasadnień objętych zarzutem, poważne konsekwencje procesowe tego uchybienia dla stron oraz konieczność uwzględnienia oddziaływania prewencyjnego wydanego orzeczenia na samą obwinioną, będącą jeszcze asesorem sądowym, oraz jego odbioru społecznego. Jednocześnie podniósł, że nieuzasadnione było poczytanie za okoliczność łagodzącą braku reakcji ze strony osób nadzorujących obwinioną oraz jej stanu zdrowia, skoro żadna z nich nie usprawiedliwiała popełnionego przewinienia.

Zdaniem skarżącego odpowiednią, istotnie odczuwalną dla obwinionej karą byłaby określona w art. 109 § 1 pkt 4 kara dyscyplinarna przeniesienia na inne miejsce służbowe.

Przytoczona argumentacja nie jest jednak przekonująca. Niewątpliwie przekroczenie przewidzianego w art. 423 § 1 k.p.k. terminu sporządzenia uzasadnień przez obwinioną było rażące, jednak nie można stracić z pola widzenia, że znaczna część biegu tego przekroczenia przypadała na okres, w którym asesor sądowy korzystała z ciągłego zwolnienia lekarskiego, była poddawana zabiegom i hospitalizowana. O ile można się zgodzić z Ministrem Sprawiedliwości, że w czasie kiedy obwiniona czynnie pełniła obowiązki sędziowskie zasadny jest wniosek, iż była w stanie także sporządzać uzasadnienia, o tyle w okresie udokumentowanej niezdolności do pracy nie można stawiać takiej hipotezy. Obwiniona korzystała ze zwolnienia przez okres 10 miesięcy (od 5 listopada 2007 r. do 5 września 2008 r.). Odliczając ten okres, efektywny czas nieznaidującej żadnego usprawiedliwienia zwłoki w sporządzeniu uzasadnień wynosił od 3 tygodni do 3,5 miesiąca. Te okoliczności muszą być uwzględnione jako łagodzące przy wyborze odpowiedniej kary. Rzutują także na ocenę wyroku dokonywaną w kategoriach prewencyjnych.

Zwrócić też należy uwagę, że w żadnej ze spraw nie było wobec oskarżonych stosowane tymczasowe aresztowanie. Stopień dolegliwości dla stron postępowań przedłużającego się okresu trwania tych spraw nie był więc drastyczny. Tak też musiał

być oceniany przez osoby nadzorujące pracę obwinionej, skoro – pomimo rozważania takiej możliwości (o czym Prezes Sądu Rejonowego informował obwinioną pisemnie) – ostatecznie nie doszło do wdrożenia dalszego postępowania bez oczekiwania na sporządzenie uzasadnień przez obwinioną. Oczywiście skarżący ma rację, że ewentualne uchybienia w zakresie nadzoru nie mogą usprawiedliwiać obwinionej, ale pośrednio postawa kierownictwa sądu wskazuje na to, że przedłużający się termin sporządzania uzasadnień nie powodował zbyt dolegliwych skutków dla stron.

Wreszcie zwrócić należy uwagę na szczególny aspekt wniosku skarżącego. Zastosowanie w stosunku do osoby cierpiącej na długotrwałe dolegliwości ortopedyczne kary wiążącej się z koniecznością dojazdów równałoby się potęgowaniu odczuwanych cierpień fizycznych, a nawet mogłoby prowadzić do pogorszenia stanu zdrowia. Te konsekwencje ze względów humanitarnych przemawiają przeciwko możliwości zastosowania wobec obwinionej kary przeniesienia na inne miejsce służbowe.

Reasumując, stwierdzić należy, że przesłanką zastosowania art. 438 pkt 4 k.p.k. jest rażąca niewspółmierność kary, co oznacza, że różnica pomiędzy karą wymierzoną a karą sprawiedliwą powinna być wyraźna i jednoznaczna. Taka sytuacja nie występuje w rozpatrywanej sprawie. Kara orzeczona wobec obwinionej dobrana została odpowiednio do jej stopnia zawinienia i należyście uwzględnia cele, jakie powinna spełniać.

Nie jest jednak przy tym jedyną konsekwencją przewinienia obwinionej. Jak bowiem wynika z akt osobowych asesora sądowego przewinienie było przedmiotem oceny w toku procedury związanej z ubieganiem się przez nią o stanowisko sędziego i kładzie się cieniem na jej merytorycznie dobrej pracy i widokach na przyszłość.

Z tych względów Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekł, jak w wyroku.

O kosztach postępowania rozstrzyga art. 133 u.s.p.